

Joanna Szczutkowska  
Wydział Historyczny  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Recenzja pracy doktorskiej mgr Ewy Martinek  
pt. *Studenci Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu w czasie „odwilży” (1953-1962)*, Poznań 2023, ss.273

Praca doktorska mgr Ewy Martinek porusza ważny i skomplikowany badawczo temat środowiska młodzieży akademickiej w Polsce po II wojnie światowej. Przedstawia obraz zbiorowości studentów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (dalej: UAM) w okresie liberalizacji komunistycznego reżimu po śmierci Józefa Stalina. Doktorantka opracowała zagadnienie, które nie było dotąd przedmiotem zaawansowanej refleksji naukowej. W tym kontekście wybór tematu pracy doktorskiej jest w pełni zasadny.

Jak wskazuje Autorka, głównym celem rozprawy jest „uzyskanie obrazu demograficzno-społecznego studentów Wydziału Filozoficzno-Historycznego w latach 1953-1962 w kontekście »odwilży« oraz ustalenie rzeczywistych ram czasowych owego zjawiska w ramach Wydziału Filozoficzno-Historycznego” (s.6). Praca jest specyficzna i niewątpliwie trudna w realizacji, gdyż mgr Ewa Martinek podjęła się rozwiązania dwóch oryginalnych problemów badawczych. Pierwszy dotyczy zbiorowości studentów, drugi zjawiska „odwilży” na Wydziale Filozoficzno-Historycznym. Realizacji celów głównych podporządkowano kilka celów szczegółowych, do których zaliczono rekonstrukcję przebiegu rekrutacji oraz odpowiedź na pytanie o to, czy członkostwo w Związku Młodzieży Polskiej miało wpływ na dostęp do uniwersytetu. W osiągnięciu głównego celu badawczego miała również pomóc analiza relacji między kadrą dydaktyczną a studentami oraz odtworzenie studenckich inicjatyw (s.6). Ponadto Autorka zadeklarowała „wypracowanie metod badawczych”, gdyż, jak wyjaśniła, temat podjęty w pracy doktorskiej stanowi wstęp do „badań nad społecznością studencką wszystkich Wydziałów UAM” (s.7).

Z formalnego punktu widzenia rozprawa doktorska mgr Ewy Martinek nie budzi uwag. Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów merytorycznych oraz zakończenia i bibliografii. Do rozprawy dołączono aneksy, wykaz tabel oraz wykaz skrótów.

We wstępie Doktorantka poruszyła kwestie warsztatowe. Największe wątpliwości budzi brak uzasadnienia zakresu czasowego rozprawy (cezury początkowej). Z treści pracy nie wynika, aby rok 1953 wiązał się z przełomowymi wydarzeniami w związku z „odwilżą” na Wydziale Filozoficzno-Historycznym. Natomiast w rozprawie odnaleźć można szereg argumentów za przyjęciem jako otwierającego rok 1956. Badania mgr Ewy Martinek pokazują jasno, że był on nie tylko jednym z najważniejszych wydarzeń w polskiej historii XX wieku, ale zapisał się również jako znaczący moment w dziejach poznańskiej uczelni. Uważny Czytelnik nie będzie miał żadnych wątpliwości, że to wydarzenia 1956 a nie 1953 roku odcisnęły się na społeczności studentów poznańskich. Rodzi się zatem pytanie: dlaczego Doktorantka zdecydowała, aby w tytule monografii wskazać lata 1953-1962? Autorka pisze we wstępie (s.8):

„Ostatecznie zatem w badaniach przyjęto szeroki zakres chronologiczny, przyjmując za umowny początek »odwilż« rok 1953, a za schyłek koniec kadencji rektora Alfonsa Klafkowskiego, czyli rok akademicki 1961/62. O ile druga data – koniec kadencji Klafkowskiego – wydaje się oczywista, a tyle rok 1953 może wydawać się bardziej problematyczny. Jednak w przypadku pracy poświęconej uczelni wyższej i jej studentom, pamiętać należy, że styczeń nie jest właściwym początkiem roku, gdyż nie rozpoczynała się wtedy rok akademicki. Dlatego też postanowiono za datę graniczną przyjąć 1953 rok, a nie 1954 kiedy to symptomy »odwilży« były już widoczne (II Zjazd PZPR), aby objąć rocznik studiujący w roku akademickim 1953/54”.

Przywołane stwierdzenie niewiele jednak wyjaśnia. Jednocześnie można zadać pytanie: dlaczego w tytule podrozdziału 1.3. oraz podrozdziału 1.4. wyeksponowano rok 1956? Czy dlatego, że odbyła się wówczas oficjalna uroczystość nadania Uniwersytetowi Poznańskiemu nazwy Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (s.40)? A może zadecydowało o tym objęcie funkcji rektora przez Alfonsa Klafkowskiego? Z nowymi władzami wiązano nadzieję na powrót do swobód uniwersyteckich, co sygnalizuje Doktorantka, zamieszczając na s. 43 i s. 44 fragmenty przemówień ustępującego i nowo wybranego rektora. „Oznaką odwilży” jest dla Autorki również „przywracanie do pracy profesorów” (s. 43). Wszystko to działo się w 1956 roku. Co więcej, opisując zjawisko „odwilży” na tytułowym Wydziale stwierdza wprost:

„W celu skonkludowania zjawiska »odwilży« na Wydziale Filozoficzno-Historycznym należałoby uznać, że zjawisko to wystąpiło w sposób przede wszystkim narzucony odgórnie wraz z obowiązującym prawodawstwem. Dlatego za początek »odwilży« należałoby uznać rok wejścia w życie nowelizacji ustawy z 1956 roku, a za koniec rok akademicki 1960/61, w którym to doszło do licznych ingerencji władz mających na celu pomyślny przebieg wyborów dziekańskich” (s.171).

Z punktu widzenia recenzenta sprawa jest zatem jasna: mając na uwadze podstawowy cel rozprawy, w pełni uzasadnione byłoby przyjęcie ram chronologicznych obejmujących zarówno proces liberalizacji systemu po śmierci Stalina, jak i okres kadencji rektora Klafkowskiego, tzn. lat 1956-1962.

Doceniam fakt podjęcia przez mgr Ewę Martinek próby polemiki z istniejącymi w historiografii polskiej ustaleniami na temat chronologii „odwilży” i twórczą refleksję, ale jednocześnie uważam, że wskazany zakres czasowy wymaga lepszego udokumentowania i bardziej szczegółowego uzasadnienia. Aby rozwiązać wątpliwości, należało nade wszystko wyjaśnić, co Autorka rozumie pod pojęciem „odwilży” na UAM? Tego w pracy (we wstępie) zabrakło. W rozdziale drugim odnajdziemy, co prawda, akapit poświęcony „odwilży”, ale i on niczego nie tłumaczy. Na s. 57 i s. 58 czytamy:

„W marcu 1953 roku zmarł Józef Stalin. Wydarzenie to stało się przyczynkiem do licznych przeobrażeń nazwanych »odwilżą«. Krótco po śmierci dyktatora jedne zmiany zmierzały w kierunku liberalizacji polityki, inne wręcz przeciwnie, niektóre następowały niemalże od razu, na inne trzeba było czekać latami. Niemniej jednak wydarzenie to otworzyło nowy etap, którego apogeum przypadło na 1956 rok. »Odwilż« uznawana jest za pierwszy z dwóch przełomów w PRL, jednak w różnych aspektach życia proces ten przebiegał nieco inaczej. Samo pojęcie, zaczerpnięte z tytułu powieści Ilji Erenburga, jest dość problematyczne. W poszczególnych sferach życia owa »odwilż« trwała w trochę innych ramach czasowych i z odmienną intensywnością”.

Jak widać, stwierdzenia Autorki są bardzo nieprecyzyjne, choć konstatacja: „»Odwilż« uznawana jest za pierwszy z dwóch przełomów w PRL, jednak w różnych aspektach życia proces ten przebiegał nieco inaczej” jest bardzo interesująca i prowokuje pytanie, o jaki „drugi przełom w PRL” chodzi?

W rozdziałach merytorycznych Autorka rozpoczęła swoje rozważania od nakreślenia historycznego procesu kształtowania się Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Następnie przedstawiła polityczne i społeczne uwarunkowania jego funkcjonowania w latach 40. i 50. XX wieku. Dalsza część rozprawy, obejmująca rozdziały 3-6, wiąże się już ściśle z dziejami Wydziału Filozoficzno-Historycznego w pierwszej dekadzie istnienia (powstał w 1952 roku). Z kronikarską dokładnością opisano jego organizację, strukturę i władze. Zaprezentowano również informacje na temat kierunków studiów i systemu studiów, dziekanów i prodziekanów (w tym miejscu sprostować należy informację ze s. 86, o tym, że Bolesław Hornowski pełnił funkcję prorektora; po wyborach władz dziekańskich w 1960 roku został prodziekanem). Uwzględniono także kierunki badań prowadzonych przez konkretne zakłady i katedry. W rozdziale czwartym Autorka powróciła do poruszonego już wcześniej (podrozdział 1.4.) problemu ustawodawstwa w zakresie szkolnictwa wyższego, ale tym razem

skoncentrowano się na młodzieży szkół wyższych i omówiono ogólnie warunki rekrutacyjne i zasady studiowania w Polsce Ludowej. Monografię zamykają dwa rozdziały, będące wynikiem pracy nad konkretnym materiałem źródłowym, którego specyfikę przybliżono we wstępie oraz dodatkowo w podrozdziale 5.1. Ta część rozprawy ukazuje doskonałe rozeznanie Autorki w dokumentacji przechowywanej w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (dalej: AUAM), w szczególności w zasobach związanych z rekrutacją i przebiegiem studiów. Dowodzi także bardzo dobrej orientacji w trudnej sferze prawodawstwa szkolnictwa wyższego PRL. Dzięki rzetelnej analizie ok. 2 tys. teczek osobowych studentów I roku wszystkich kierunków prowadzonych na Wydziale w latach 1953-1962 (taką liczbę podaje Autorka na s.126), a także innych materiałów z AUAM (m.in. protokołów posiedzeń Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego) udało się opisać przebieg egzaminów wstępnych, kilka spraw dyscyplinarnych, aktywność kół naukowych, a nawet – pomimo zastrzeżeń Doktorantki dotyczących milczenia źródeł – odnieść do kwestii zaangażowania studentów Wydziału w działalność różnych organizacji. Ciekawy jest również wątek dotyczący relacji pomiędzy kadrą profesorską a studentami. Na s. 137 pojawia się sprawa, która wymaga wyjaśnienia. Autorka pisząc o studentce, która „przeniosła się do Bydgoszczy na medycynę” nie podaje daty powstania dokumentu archiwalnego. Z jego tytułu i treści wynika, że pochodzi z okresu, kiedy Bolesław Bierut był prezydentem RP. Problem polega na tym, że Akademia Medyczna w Bydgoszczy powstała kilka dekad później. W ostatnim rozdziale pracy doktorskiej przedstawiono wyniki analizy statystycznej. Omawianą część wzbogacono o tabele oraz rozbudowano o aneksy, w których umieszczono wzory dokumentacji rekrutacyjnej obowiązującej w latach 1953-1955, 1956-1958 oraz 1959-1961. Przygotowany przez Doktorankę materiał graficzny oceniam jako bardzo wartościowe źródło informacji. W nawiązaniu do aneksów, nasuwa się pytanie, dlaczego pracując nad kompleksowym ujęciem tematu studentów Wydziału wykorzystano tylko niektóre informacje z licznych i szczegółowych zagadnień zawartych w dokumentacji rekrutacyjnej? Nie znalazłam w pracy jasnego uzasadnienia kryteriów, które doprowadziły do wyboru konkretnych danych? Dla przykładu: dlaczego pominięto stosunek do służby wojskowej?; czy wśród kandydatów znajdowali się laureaci olimpiad przedmiotowych? Na s. 127 Autorka podaje jedynie informację na temat czynników demograficznych wziętych pod uwagę przy pracy nad rozdziałem szóstym: „Badaniom poddano liczbę studentów na I roku z podziałem na kierunki, procent kobiet i mężczyzn ich stan cywilny, wiek, obywatelstwo, narodowość, pochodzenie miejscowe i społeczne, źródło utrzymania (w momencie rekrutacji), znajomość języków obcych, przynależność do ZMP (w momencie rekrutacji),

przyznane świadczenia socjalne oraz informację czy udało im się uzyskać dyplom” (podobny fragment został zamieszczony na s. 10). Przy okazji, czy udało się Autorce ustalić z jakich miejscowości pochodzili studenci związani z Wydziałem?

Problemowo-chronologiczna konstrukcja pracy doktorskiej jest właściwa. Każdy rozdział pełni ważną rolę w wypełnianiu zadań badawczych. Poszczególne części korespondują ze sobą, przy czym byłoby lepiej, gdyby monografię otwierały treści przewidziane dla podrozdziału 2.1. Czytelnik powinien w pierwszej kolejności poznać zagadnienia związane z kształtowaniem się nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, które w sposób istotny wpłynęły na uniwersytet w Poznaniu.

Wartość merytoryczna rozdziału drugiego nie jest jednakowa. Podrozdział 2.1. jest bardzo ogólny i momentami chaotyczny. Ponadto wbrew nazwie narracja we fragmencie dotyczącym kontekstu politycznego została doprowadzona do końca 1956 roku – dlaczego zatem w tytule znalazł się 1962 rok? Ujawnił się tu także pewien mankament związany z przypadkowością, przynajmniej takie można odnieść wrażenie, niektórych przypisów (przyp. 246, s. 57; przyp. 249, s. 58; przyp. 958, s. 222). O ich niestandardowej konstrukcji będzie jeszcze mowa.

Recenzowana praca wpisuje się w nurt historii regionalnej i dlatego za pewną jej słabość uznaję brak wyraźnego osadzenia społeczności studenckiej w realiach określonego obszaru. Dla tytułowej „odwilży”, jak zresztą wskazuje sama Autorka w części podrozdziału 2.1., Poznański Czerwiec 1956 „był wydarzeniem newralgicznym” (s. 60). Tym bardziej warto byłoby wyodrębnić ten wątek w formie specjalnego podrozdziału. Autorka w sposób przejrzysty mogłaby udzielić bezpośredniej odpowiedzi, czy Poznański Czerwiec miał wpływ na środowisko studenckie?

Podstawę rozprawy doktorskiej mgr Ewy Martinek stanowią materiały źródłowe znajdujące się w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ponadto wykorzystano wybrane dokumenty z dwóch innych archiwów: Archiwum Państwowego w Poznaniu (APP) oraz Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu. Ze wstępu (s. 9-12) oraz lektury pracy wynika, że dla Autorki szczególne znaczenie miały akta z Archiwum AUAM. Wydaje się, że udało Jej się odwołać do najważniejszych źródeł dotyczących bezpośrednio studentów Wydziału Filozoficzno-Historycznego. Sądzę, że użyteczne byłoby jeszcze odniesienie się do kolekcji okolicznościowej „100 lat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” z Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej, która obejmuje m.in. regulamin studiów oraz spisy wykładów i ćwiczeń obowiązujących na Wydziale do 1962 roku.

W tym miejscu zauważyć należy, że materiały źródłowe do tematu pracy doktorskiej znajdują się w również w Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie, gdzie w zespołach: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza oraz Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie zgromadzono pokaźną dokumentację aktową dotyczącą m.in. zainteresowań młodzieży maturalnej studiami wyższymi, akcji rekrutacyjnych, zgłoszeń kandydatów, wyników egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie oraz doboru kandydatów na studia wyższe. W nawiązaniu do wyeksponowanych we wstępie celów szczegółowych oraz wątków poruszanych w pracy, wspomnieć jeszcze trzeba o zespołach: Związek Młodzieży Polskiej. Zarząd Główny w Warszawie (ZMP) oraz Związek Młodzieży Socjalistycznej, [Komitet Centralny] Zarząd Główny w Warszawie (ZMS), które zawierają materiały dotyczące działalności zarządów wojewódzkich. Ciekawe rezultaty przyniosłaby eksploracja tych zespołów także w części obejmującej akta Wydziału Młodzieży Studenckiej (chodzi m.in. o akcje rekrutacyjne na wyższe uczelnie).

Autorka świetnie zdaje sobie sprawę, że w przypadku nauk historycznych dzieje poszczególnych jednostek powinny być ukazane z uwzględnieniem nie tylko uwarunkowań ale także zjawisk biegnących równolegle. Stąd też prośba do Doktorantki o wyjaśnienie, dlaczego materiały z AAN zostały w recenzowanej pracy pominięte.

Uwagę zwraca osobliwy zapis przypisów do materiałów archiwalnych. Konstrukcja zaproponowana przez Autorkę wyraźnie odbiega od istniejących reguł, wedle których najpierw podajemy nazwę archiwum, następnie nazwę zespołu i sygnaturę, numer teczki, a dopiero na końcu nagłówek cytowanego dokumentu. Dodam jeszcze, że od standardowej formy sporządzania przypisów odbiega również stosowanie literki [w:] w przypadku cytowania tytułów czasopism i prasy.

Oprócz materiałów archiwalnych w recenzowanej pracy doktorskiej wykorzystano akty prawne, źródła opublikowane, internetowe, prasę oraz literaturę przedmiotu. Problem badawczy został dobrze rozpoznany. Poszukiwania archiwalne oraz biblioteczne pozwoliły zgromadzić Autorce interesujący materiał faktograficzny osadzony w rezultatach dotychczasowych badań. Z nielicznych pominiętych publikacji można wskazać monografie: *Środowisko studenckie w krajach bloku sowieckiego 1945–1990*, red. K. Dworaczek, K. Łagojda, Wrocław–Warszawa 2020; Urszuli Perkowskiej, *Studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945–1948/49*, Kraków 2001 oraz artykuły: Piotra Ośki, *Do góry nogami. PZPR na Politechnice Warszawskiej w czasach odwilży 1956 roku*, „Polska 1944–45/1989. Studia i Materiały” T. 20: 2022; Krzysztofa Kosińskiego *Młodeż w rewolcie 1956 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1; Doroty Gałaszewskiej-Chilczuk, *Partyjne*

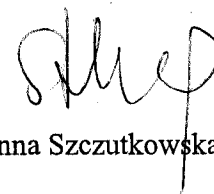
zasady rekrutacji studentów. Ich efekty na przykładzie lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, „Polska 1944-45/1989. Studia i Materiały” T. 9: 2010; Ryszarda Tomkiewicza *Studenci Olsztyna wobec wydarzeń na Węgrzech oraz przemian w Polsce jesienią 1956 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2008, nr 4. O roku 1956 w Polsce pisał m.in. Jerzy Eisler w znanej książce „Polskie miesiące” czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008. Pominęto również pracę *Rok 1956 w Polsce i jego rezonans w Europie*, red. J. Szymoniczek, E.C Król, Warszawa 2009. Jeszcze w nawiązaniu do konstatacji Doktorantki wskazującej na brak monografii poświęconych środowisku studentów UAM (s.4), zwracam uwagę na prace Jacka Bartkowiaka (w tym rozprawę doktorską *Walka o studencką samorządność na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w latach 1980-1989* napisaną pod kierunkiem prof. Ryszarda Wryka w 2018 roku) i przy okazji na nieuwzględniony w rozprawie artykuł Stanisława Jankowiaka, *Rekrutacja na studia wyższe w początkach stalinizmu na przykładzie województwa poznańskiego*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” T. 6: 2019. Trudno przychylić się do negatywnej opinii mgr Martinek odnośnie do stanu badań nad szkolnictwem wyższym w Polsce (s.5).

Praca doktorska została napisana komunikatywnym i na ogół poprawnym językiem, Nie udało się jednak uniknąć zdań powikłanych stylistycznie, powtórzeń, potocyzmów czy literówek. Przytoczę kilka przykładów: „W celu zrozumienia specyfiki lat 50. konieczne jest omówienie przyczyn kształtujących społeczeństwo polskie” (s. 51); „Znaczące przeobrażenia społeczeństwa polskiego wywołało osłabienie ilościowe inteligencji wywołane szeroko rozumianymi działaniami wojennymi” (s. 52); „realizacja planu 6-teniego” (s. 53); „Temat pracy magisterskiej wyznaczał kierownik katedry, w obrębie której student zamierzał ją pisać” (s. 116); „Uniwersytet z racji swojego mocno sformalizowanego charakteru podlegał przede wszystkim pod ówczesne ustawodawstwo będące podstawą jego funkcjonowania” (s. 168). Kilka literówek dotyczy nazwisk i tytułów: błędnie zostały podane nazwiska Jacka Fedorowicza (s. 63), Federica Garcii Lorki (s. 67) oraz Eugeniusza Iwanoyki (s. 72). Na s. 67 błędnie zostały podane tytuły sztuk „Mariana Pineda” i „Godiwa”. Na s. 116 Autorka pisze: „Wynikało to z wprowadzonego od 1950 roku obowiązku nakazu pracy, nałożonym według prawodawcy w celu zaspokojenia potrzeb socjalistycznej gospodarki Państwa Ludowego w zakresie kadr wykwalifikowanych”. Dlaczego określenie „państwo ludowe” zapisano wielką literą? Czy Autorka traktuje je jako nazwę własną? W rozprawie doktorskiej pojawiają się również drobne potknięcia techniczne, np. na s. 124 wystąpił błąd w numeracji rozdziału. W zestawieniu bibliograficznym występuje błędny zapis skrótu zespołu: KU PZPR – zamiast:

KW PZPR. Dostrzegłam również, że jedno z opracowań Tomasza Schramma zamieszczono podwójnie. Na s. 273 skrót TPPR objaśniono połowicznie.

Niezależnie od pewnych uwag krytycznych ogólna ocena rozprawy doktorskiej jest pozytywna. Uważam, że mamy do czynienia z interesującym studium źródłowym wnoszącym wkład do badań zarówno nad dziejami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, jak i nad środowiskiem studenckim w Polsce w okresie „odwilży”. Na podstawie rzetelnie przeprowadzonej kwerendy źródłowej Doktorantce udało się opracować ciekawy portret zbiorowy studentów Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM z lat 1953-1962. Rozprawa doktorska mgr Ewy Martinek, przygotowana pod opieką prof. dr hab. Doroty Skotarczak, stanowi próbę rozwiązania więcej niż jednego oryginalnego problemu naukowego, wykazuje znajomość literatury przedmiotu i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzam, że przedłożona rozprawa *Studenci Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w czasie „odwilży” (1953-1962)* spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Ewy Martinek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Joanna Szczutkowska

Bydgoszcz, 20 grudnia 2023 r.